

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa K. w W.
przeciwko Z. K. R.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 sierpnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 czerwca 2020 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) nie obciąża pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz powoda.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 1 lipca 2019 r., którym zasądzono od niego na rzecz powoda – K. w W. (dalej - „K.”) kwotę 93.844,90 zł z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego zdaniem, skarga jest oczywiście zasadna, ponieważ Sąd Apelacyjny przyjął, że użyte w łączącej strony umowie sprzedaży z dnia 24 maja 2013 r.

pojęcie „poniesienia nakładów na nieruchomości” jako jednoznaczne nie podlega interpretacji, co prowadziło do niewłaściwej wykładni zawartej przez strony umowy. Rozpatrując zasadność żądania powoda, Sąd powinien był wziąć pod uwagę nie tylko literalną treść umowy, lecz również stopień wywiązania się przez strony z ciążących na nich obowiązków. W ocenie skarżącego, istotnymi okolicznościami, które uzasadniają konieczność zastosowania w niniejszej sprawie również art. 5 k.c., były w szczególności wątpliwości interpretacyjne co do pojęcia „poniesienia nakładów na nieruchomości”, na które wskazywał sam powód, jak również naruszenie zasad lojalnej współpracy oraz fakt, że pozwany posadawił ostatecznie ogrodzenie na nieruchomości, a w konsekwencji zrealizował wynikające z praktyki powoda wymagania i cel publiczny regulacji art. 30 ust. 4 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 396 ze zm.; dalej - „u.g.n.r.”). Sprzeczność zaskarżonego orzeczenia z przepisami prawa i z zasadami współżycia społecznego wyraża się także w akceptacji wykorzystywania przez powoda pozycji dominującej, przy czym powód otrzymuje w rzeczywistości przysporzenie, naruszające cel gospodarczy udzielonej pozwanemu pomocy w postaci bonifikaty (zatem przysporzenie aksjologicznie nieuzasadnione), mimo że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wszelkie okoliczności taką pomoc uzasadniały i ostatecznie powód posadawił ogrodzenie na nieruchomości, a tym samym udzielona bonifikata nie spowodowała wzbogacenia się pozwanego wbrew przepisom art. 30 ust 4 u.g.n.r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga

kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżący nie wykazał, by wyrok Sądu Apelacyjnego był dotknięty tego rodzaju nieprawidłowościami. Zastosowanie przez ustawodawcę klauzuli generalnej immanentnie wiąże się z zawarowaniem znacznej swobody decyzyjnej sądowi, co zwięża zakres przypadków, w których można mówić o oczywistej sprzeczności rozstrzygnięcia z art. 5 k.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2018 r., III CSK 125/18, niepubl. i z dnia 11 września 2019 r., IV CSK 662/18, niepubl.). Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej, pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Posłużenie się konstrukcją nadużycia prawa jest z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo, gdy uwzględnienie powództwa prowadziłoby do sytuacji

nieakceptowanej ze względów aksjologicznych. Nie może prowadzić do uchYLENIA bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa i nie może być wymierzone przeciwko treści prawa postrzeganego jako niesprawiedliwe, lecz musi być następstwem wykonania prawa podmiotowego przez stronę godzącego w fundamentalne wartości, których urzeczywistnieniu ma służyć prawo (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CNP 12/08, niepubl., z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, niepubl. i z dnia 24 stycznia 2013 r., II CSK 286/12, niepubl.). Zgodnie z art. 30 ust. 4 i 4b u.g.n.r. niewykonanie przez nabywcę nakładów na nieruchomości w określonym terminie (nie dłuższym niż 5 lat) wiąże się z obowiązkiem wpłacenia na rzecz K. kwoty, o którą została obniżona cena nieruchomości. Z powyższego przepisu wynika, że zobowiązanie nabywcy obejmuje nie tylko poniesienie nakładów na nieruchomości, ale poniesienie ich w oznaczonym przez strony terminie, nie dłuższym niż 5 lat od dnia zawarcia umowy. W tej sytuacji stanowisko, że dokonanie przez skarżącego nakładów na nieruchomości (po ustalonym przez strony terminie) nie jest wystarczające dla zastosowania art. 5 k.c., nie może być ocenione jako oczywiście wadliwe, zwłaszcza iż skarżący nie wskazał okoliczności, które uniemożliwiały mu rozpoczęcie i zakończenie prac w 5-letnim okresie od zawarcia umowy (w terminie do dnia 24 maja 2018 r.), a z ustalonych okoliczności faktycznych wynika jednocześnie, iż działania bezpośrednio zmierzające do posadowienia ogrodzenia podjął dopiero w kwietniu 2018 r., samo zaś ogrodzenie zakupił w dniu 22 maja 2018 r. Ocena co do braku podstaw do zastosowania art. 5 k.c. nie może być też uznana za oczywiście wadliwą ze względu na okoliczność, że dokumentacja geodezyjna znajdująca się w Gminie W. była wypożyczana od lipca 2017 r., skoro z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie wynika, iż pozwany zlecał w 2017 r. wytyczenie granic działki, wynika z nich natomiast, że złożone przez pozwanego zlecenie zostało przyjęte przez starostwo w dniu 8 sierpnia 2018 r., a więc po terminie wynikającym z umowy, i 20 sierpnia 2018 r. dokumenty zostały udostępnione geodecie.

Skarżący nie wykazał również oczywistego naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów przy dokonywaniu wykładni umowy z dnia 24 maja 2013 r., polegającego na przyjęciu, że zakupienie przez skarżącego ogrodzenia nie stanowi nakładu na

zakupioną przez niego nieruchomość do czasu jego posadowienia na tej nieruchomości. Ogrodzenie bez połączenia go z nieruchomością pozostawało bez wpływu na ocenę jej stanu, użyteczności czy wartości, a więc nie miało realnego skutku gospodarczego, który leży u podstaw udzielania bonifikaty na podstawie art. 30 u.g.n.r. Przewidziane zaś w art. 65 k.c. zasady wykładni oświadczeń woli stron umowy nakazują przyjęcie założenia, że wola stron była racjonalna i miała na celu osiągnięcie rezultatu zgodnego ze zdrowym rozsądkiem i interesem stron (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2002 r., IV CKN 1474/00, niepubl.). Takiej wykładni sprzeciwia się stanowisko skarżącego, zgodnie z którym nakładem na nieruchomość mógłby być każdy dokonany przez niego wydatek, który dopiero w przyszłości i w zależności od jego decyzji mógłby zostać powiązany z nieruchomością przez przeznaczenie go na ulepszenie jej stanu, użyteczności czy też podniesienie wartości. Ustalone w sprawie okoliczności, w tym podejmowane przez skarżącego działania, nie stwarzają też podstaw, by przyjąć, że w dacie zawarcia umowy skarżący rozumiał sformułowane „poniesienia nakładów na nieruchomość” inaczej, niż przyjął to Sąd Apelacyjny.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz - co do kosztów - na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.